

*Ks. Stanisław Nabywaniec*

### **ANTONI ANGEŁOWICZ I MICHAŁ LEWICKI, PIERWSI GRECKOKATOLICCY METROPOLICI HALICKO-LWOWSCY**

Angełowiczowie byli rodziną szlacheckiego pochodzenia. Ojciec Antoniego Angełowicza, późniejszego władcy przemyskiego i pierwszego metropolity reerygowanej metropolii halicko-lwowskiej, Jakub, był greckokatolickim proboszczem w Hryniowie w dekanacie i powiecie bobreckim, i jednocześnie dziekanem dekanatu szczyrzeckiego. Antoni urodził się w Hryniowie w dniu 14 IV 1756 r.<sup>1</sup>

Po ukończeniu szkoły parafialnej studiował w kolegium jezuickim we Lwowie. Ukończywszy naukę w kolegium zatrudniony został w wieku 16 lat przez biskupa Leona Szeptyckiego (1749-1779) jako pracownik kancelarii konsystorza biskupiego we Lwowie. Dostrzegając wielkie zdolności młodego Angełowicza biskup L. Szeptycki wysłał go na studia filozoficzne i teologiczne do nowo otwartego Seminarium Generalnego dla grekokatolików, zwanego Barbareum. Do Wiednia przybył Angełowicz, jako pierwszy z diecezji lwowskiej student Barbareum, w dniu 18 XII 1775 r. Tu również doceniono zalety młodego studenta i już w 1778 r. zlecono mu obowiązki pedela drugiego kursu studiów i duktora. Studia wiedeńskie ukończył 20 VII 1781 r. uzyskując doktorat z teologii. Opuściwszy Wiedeń powrócił do Lwowa. Nieco wcześniej, w dniu

---

<sup>1</sup> K. Studyns'kyj, *Materiały do istorii kulturalnoho žytija w Hałyczynji w 1795-1857 rr. Zamitky i teksty*, „Ukrajinsko-ruskyj Archyw”, t. 13-14(1920), s. V; A. Androchowycz, *Lwiwskie „Studium Ruthenorum”*, „Zapyski Naucznoho Towarystwa im. Šewczenka” (ZNTŠ), t. 146, s. 46.

2 IV 1781 r. otrzymał święcenia niższe. Na kapłana wyświęcony został przez biskupa Piotra Bielańskiego (1780-1798) w dwa lata później, w dniu 2 IV 1783 r.<sup>2</sup>

Jako neoprezbiter ksiądz Angełłowicz podjął pracę w konsystorzu biskupim we Lwowie. W tym samym roku otrzymał tytuł kanonika. Rok 1783 okazał się dla niego obfity w inne jeszcze wydarzenia i nominacje.

Z inicjatywy duchowieństwa greckokatolickiego powołany został przez cesarza dekretem nadwornym z dnia 12 V 1783 r. na członka gubernialnej komisji do spraw duchowieństwa, z prawem używania tytułu radcy gubernialnego. W kilka miesięcy później ces. Józef II (1780-1790) dekretem nadwornym z dnia 8 X 1783 r. mianował dwudziestosiedmioletniego wówczas ks. A. Angełłowicza rektorem powołanego do istnienia greckokatolickiego Seminarium Generalnego we Lwowie. To nadzwyczaj szybkie wstępowanie po szczeblach drabiny awansów zawdzięczał ks. Angełłowicz niewątpliwie swoim nieprzeciętnym zdolnościom. Oprócz języków polskiego i ukraińskiego znał łaciński, grecki, hebrajski, niemiecki, włoski, francuski i rumuński. Szczególnie rozmiłowany był w języku greckim.

Młody wiek oraz spór z ks. Michałem Szczawnickim spowodował, że z dniem 1 X 1784 r. ks. Angełłowicz musiał ustąpić z urzędu rektora seminarium. Jego następcą został ks. Szczawnicki. Wśród historyków nie ma jednomyślnej opinii dotyczącej istnienia lub nieistnienia sporu pomiędzy Angełłowiczem i Szczawnickim. A. Androchowycz uważa, że powodem odejścia z urzędu rektora Seminarium Generalnego we Lwowie ks. Angełłowicza był jego młody wiek, a nie działania Szczawnickiego, zmierzające do dymisji Angełłowicza i objęcia po nim funkcji rektora. W środowisku lwowskim ks. Szczawnicki uważany był za cudzoziemca - urodził się na Węgrzech w Gezs w 1754 r. Jego nominacja na rektora Seminarium Generalnego we Lwowie nie była również po myśli biskupa P. Bielańskiego i wielu spośród greckokatolickiego duchowieństwa lwowskiego. Niewyjaśnione pozostają też przyczyny odwołania go z tego stanowiska przez cesarza w 1787 r.<sup>3</sup>

Tymczasem ks. A. Angełłowicz jeszcze w 1784 r., złożony wcześniej w dniu 1 czerwca egzamin konkursowy, objął katedrę dogmatyki na Uniwersytecie Lwowskim. Profesorem zwyczajnym został mianowany 19 VIII 1786 r. Katedrę dogmatyki zajmował do końca roku akademickiego 1786/1787. Biskup P. Bielański zabiegał dla ks. Angełłowicza o stanowisko wikariusza generalnego. Gubernium Lwowskie nie wyraziło zgody na te

<sup>2</sup> A. Androchowycz, dz. cyt., s. 46-47; S. Nabywaniec, Unicy biskupi przemyscy w latach 1610-1991, Rzeszów 1995, s. 51-52.

<sup>3</sup> A. Androchowycz, dz. cyt., s. 41, 44-46.

nominação, motywuując w piśmie z dnia 26 I 1787 r. tę odmowę młodym wiekiem kandydata, co miało w opinii Gubernium uniemożliwiać spełnianie obowiązków związanych z urzędem, wobec starszych kapłanów. Nie oznaczało to jednak zepchnięcia ks. Angełłowicza na „boczny tor”. Dekret cesarski z dnia 1 X 1787 r. ponownie przekazywał urząd rektora greckokatolickiego Seminarium Generalnego we Lwowie w ręce ks. Angełłowicza, w miejsce odwołanego ks. M. Szczawnickiego. Na urzędzie tym pozostawał do roku 1796. Pełnił też od roku 1791 obowiązki prezesa Rady d/s Studiów w Galicji<sup>4</sup>.

Kiedy w dniu 22 XI 1793 r. zmarł biskup przemyski Maksymilian Ryłło (1785-1793), ks. Angełłowicz zgłosił, wraz z innymi pięcioma kapłanami, swoją kandydaturę na to biskupstwo. Biskup P. Bielański zgłosił jeszcze swoich dwóch kandydatów: ks. J. Łabczyńskiego i M. Skorodyńskiego. Wybór cesarski padł jednak na ks. Angełłowicza. Nominację cesarską od Franciszka II (1792-1835), na biskupa przemyskiego otrzymał on dnia 17 VII 1795 r.<sup>5</sup> Istniały pewne obawy, czy metropolita Teodozy Rostocki (1787-1805) zatwierdzi nominację cesarską dla Angełłowicza i czy udzieli delegacji biskupowi Bielańskiemu do udzielenia sakry biskupiej nominatowi cesarskiemu, wszak ten nie był bazylianinem. Obawy okazały się przedczesne. Po uzyskaniu zatwierdzenia tej nominacji przez metropolitę Teodozego Rostockiego i upoważnieniu przez niego biskupa lwowskiego P. Bielańskiego do udzielenia Angełłowiczowi sakry biskupiej, został konsekrowany na biskupa we Lwowie dnia 14 II 1796 r. Współkonsekratorami obok biskupa Bielańskiego byli ormiański arcybiskup Jakub Tumanowicz (1783-1798) i biskup chełmski Porfiriusz Ważyński (1790-1804). Ingres do katedry przemyskiej odbył się w dniu 21 II tegoż roku. Jako biskup przemyski został Angełłowicz wybrany rektorem Uniwersytetu Lwowskiego. Ponieważ w 1798 r. zmarł biskup lwowski P. Bielański, biskup Angełłowicz przejął zarząd tej diecezji jako jej administrator. Wkrótce jednak Lwów otrzymał własnego biskupa w osobie ks. Mikołaja Skorodyńskiego (1798-1805)<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 52; A.G. Welykyj, *Z latopisu chrystijańskiej Ukrainy*, t. 7, Rym 1975, s. 197.

<sup>5</sup> Allgemeines Verwaltungs Archiv. Alter Cultus (AVA AC), Karton 220, k. III/4-5; J. Pelesz, *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den ältesten Zeiten bis auf Gegenwart*, Bd 2, Wien 1881, s. 701 podaje datę 6 VII 1795 według starego stylu; A. Androchowycz, dz. cyt., s. 49-51.

<sup>6</sup> S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 52; Tenże, *Diecezja przemyska greckokatolicka w latach 1772-1795*, „Premisla Christiana”, T. 5 (1992/1993), s. 69; M. Rechowicz, *Angełłowicz Antoni*, Enc. Kat., t. 1, szp. 554; J. Umiński, *Angełłowicz*, PSB, t. 1, s. 112; J. Pelesz, dz. cyt., s. 701; J. Slipyj,

W 1804 r. po śmierci biskupa P. Ważyńskiego zawakowała również diecezja chełmska. Angełłowicz został administratorem i tej diecezji. Wraz z bpem Skorodyńskim czynił biskup Angełłowicz zabiegi u władz austriackich o erygowanie we Lwowie greckokatolickiej metropolii. Sprawa nabrała szczególnej aktualności po śmierci metropolity T. Rostockiego w 1805 r. W diecezji przemyskiej biskup A. Angełłowicz troszczył się o wykształcenie duchowieństwa, a także o poprawę jego bytu materialnego i pozycji społecznej. Nie mogąc ze względu na rozległość diecezji i inne obowiązki zwizytować wszystkich parafii, starał się utrzymywać kontakt listowny z diecezjanami i duchowieństwem. Listy pasterskie i kurendy pisał w języku polskim. W dokumentach konsystorskich używał języka ukraińskiego. Był też dobrym gospodarzem majątku biskupiego. Przeprowadził meliorację gruntów w dobrach stołowych biskupów przemyskich w Walawie i Straszevicach, odebrał dotychczasowym arendarzom majątków biskupich zarząd i przeprowadził gruntowną reorganizację systemu gospodarowania. Zostały wybudowane nowe budynki gospodarcze, założono stawy rybne, a przede wszystkim wzrosły dochody z tych majątków. W dziedzinie liturgii okazał się biskup Angełłowicz gorącym orędownikiem zachowania kalendarza juliańskiego. Sprzeciwił się rządowym propozycjom odejścia Cerkwi greckokatolickiej w monarchii austriackiej od starego stylu liczenia czasu<sup>7</sup>.

W maju 1805 r. zmarł biskup lwowski P. Bielański i biskup Angełłowicz został jedynym biskupem greckokatolickim w całej Galicji, zarządzającym samodzielnie trzema diecezjami. Zajęty wojną z Francją cesarz nie dokonał nominacji nowych biskupów na wakujące biskupstwa w Chełmie i we Lwowie<sup>8</sup>.

Po zakończeniu wojny biskup Angełłowicz, przy poparciu duchowieństwa greckokatolickiego, wznowił starania na dworze cesarskim w Wiedniu o erygowanie we Lwowie metropolii greckokatolickiej. Myśl o utworzeniu unickiej prowincji kościelnej w Galicji zrodziła się wkrótce po pierwszym rozbiorze Polski. Już koadiutor metropolity kijowskiego Felicjana Wołodkowicza (1762-1778) i jednocześnie biskup lwowski L. Szeptycki zabiegał u dworu cesarskiego w Wiedniu o odnowienie metropolii halickiej we

---

Greko-katolicka duchowna seminarja u Lwowie, cz. 2, Lwów 1939, s. 376-378; I. Nazarko, Kijowski i haliński metropolity. Biohraficzny narys 1590-1960, Rym 1962, s. 161.

<sup>7</sup> J. Pelesz, dz. cyt., s. 895-896; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 53.

<sup>8</sup> L. Glinka, Gregorio Jachymovyč - metropolita di Halyč ed il suo tempo 1840-1865, ed. 2, Romae 1974, s. 3; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 53.

Lwowie. Metropolia obejmowałaby według jego planu także unickie diecezje siedmiogrodzkie i węgierskie. Jedną z pierwszych propozycji biskupów grekokatolickich w Galicji wpłynęła do kancelarii nadwornej w styczniu 1774 r.<sup>9</sup> Kolejne petycje do kancelarii nadwornej napływały w latach 1775-1776<sup>10</sup>. Biskup Szeptycki proponował gubernatorowi Galicji hr. A. Perge-nowi, aby rząd austriacki w porozumieniu z Rzeczypospolitą przeniósł w przyszłości siedzibę metropolitów grekokatolickich do Lwowa. Argumentował to również racjami historycznymi, powołując się na istnienie w XIV w. dwóch metropolii ruskich, w Kijowie i w Haliczu. Przeciwny planom Szeptyckiego był książę Wacław Antoni Kaunitz (1711-1794), który skłonił ces. Marię Teresę (1740-1780), by dała biskupowi lwowskiemu wymijającą odpowiedź. Nie bez znaczenia był sprzeciw biskupów grekokatolickich diecezji na Węgrzech i w Siedmiogrodzie z Mukaczewa, Świdnicy, Wielkiego Waradynu i Foragas. Ta ostatnia diecezja od 1701 r. podlegała łacińskiemu metropoliecie Ostrzyhomia. Gubernium Lwowskie opowiedziało się w tej sytuacji za utworzeniem ruskiej prowincji kościelnej w Galicji, ale było zdecydowanym zwolennikiem planów Szeptyckiego, co do powstania we Lwowie metropolii grekokatolickiej. Z dużą rezerwą do idei stworzenia we Lwowie siedziby prowincji kościelnej dla grekokatolików był nuncjusz Eugeniusz Visconti, który dostrzegał w tym wyłącznie cele polityczne. Ostatecznie ces. Maria Teresa odłożyła tę sprawę na czas późniejszy, mimo wyraźnej przychylności Gubernium Lwowskiego dla idei utworzenia metropolii grekokatolickiej we Lwowie. W okresie rządów jej syna ces. Józefa II, zdecydowanego przeciwnika metropolii dla Galicji, temat ten nie był podejmowany. Odżył dopiero po 1790 r., po śmierci cesarza. O utworzenie metropolii we Lwowie zabiegali w latach dziewięćdziesiątych osiemnastego wieku biskupi P. Bielański ze Lwowa i M. Ryłło z Przemyśla. W dniu 11 V 1790 r., wkrótce po śmierci ces. Józefa II, zwrócili się oni do ces. Leopolda II z prośbą o wskrzeszenie metropolii halickiej we Lwowie. Z delegacją do Wiednia udali się wikariusze generalni obu władcyków, ks. M. Skorodyński ze Lwowa i ks. J. Sponring z Przemyśla, i osobiście przedłożyli cesarzowi petycję dotyczącą reerekcji metropolii halickiej. Zabiegi te i tym razem okazały się bezskuteczne<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Haus-Hof- und Staatsarchiv (HHS), Staats Kanzlei Protocoll 1774, Nr. 133, Vortrag der gr. Bischöfe und Staats Kanzlei 12 Jan. 1774.

<sup>10</sup> HHS, Staats Kanzlei Index: 1775 - nr. 51, 277; 1776 - nr. 310, 1575, 2457.

<sup>11</sup> T. Śliwa, Kościół grekokatolicki w zaborze austriackim 1772-1815, w: Historia Kościoła w Polsce, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz.1, Poznań 1979, s. 290; A. Korczok, Die grie-

Przeciwnikami koncepcji utworzenia metropolii lwowskiej, obejmującej Węgry i Siedmiogród, byli nie tylko unicy biskupi węgierscy, ale i bazylianie. Pomysłu erylowania greckokatolickiej prowincji kościelnej w Galicji nie popierali również i biskupi łacińscy, którzy w 1803 r. wystąpili z projektem podporządkowania biskupów greckokatolickich episkopatowi łacińskiemu w Galicji. W tej sytuacji biskupi greckokatolicy M. Skorodyński ze Lwowa, A. Angełowicz z Przemyśla i P. Ważyński z Chełma, zwrócili się do cesarza w dniu 1 XII 1803 r. o utworzenie metropolii greckokatolickiej we Lwowie i zamianowanie metropolitą biskupa Ważyńskiego, a następnie wysłali w swoim imieniu do cesarza i do nuncjusza wiedeńskiego, ks. Michała Harasiewicza, wikariusza generalnego ze Lwowa, z prośbą o utworzenie galicyjskiej prowincji kościelnej dla grekokatolików. Ks. Harasiewicz przyjęty został na audiencji u nuncjusza Antoniego Severoiego w dniu 11 VII 1803 r. i u cesarza Franciszka I w dniu 15 VII 1803 r. Zarówno rząd austriacki jak i nuncjatura wiedeńska oraz Kongregacja Propagandy Wiary nie podejmowały tego tematu, wszak żył jeszcze metropolita kijowski T. Rostocki. Aby ten problem rozwiązać inaczej, grekokatolicki episkopat galicyjski zwrócił się z prośbą bezpośrednio do metropolity Rostockiego, aby scedował swoje prawa metropolity na terenie Galicji na biskupa chełmskiego P. Ważyńskiego. Metropolita jednak nie zamierzał tego uczynić i nie dał żadnej odpowiedzi na przedłożoną mu prośbę. Biskupi galicyjscy nie dali za wygraną i złożyli metropolicie nową propozycję. Biskupi Angełowicz i Skorodyński zwrócili się do metropolity Teodozego w dniu 26 X 1803 r. z prośbą, aby przybrał sobie koadiutora w osobie biskupa Ważyńskiego. W razie zaakceptowania przez Rostockiego takiego rozwiązania, Ważyński jako koadiutor miałby prawo do wyrażenia zgody na secesje diecezji galicyjskich od metropolii kijowskiej. Tym razem metropolita odpowiedział negatywnie. Na takie rozwiązanie, jakie proponowali biskupi z Galicji, nie zezwalała mu sytuacja uzależnienia w decyzjach od cara Aleksandra I, który według opinii Rostockiego, zawartej w liście do biskupów galicyjskich z dnia 16 II 1804 r., dawał nadzieje na wskrzeszenie metropolii kijowskiej. Wkrótce to ostatnie rozwiązanie przestało być aktualne, ze względu na śmierć biskupa Ważyńskiego (+ 9 III 1804) i metropolity Ro-

---

chisch-katholische Kirche in Galizien. Mit einem Vorwort von Prof. Dr Hasse. Die Aufgaben der osteuropäischen Religionswissenschaft, Leipzig 1922, s. 66-68; A. Dobrjanski, Istorija trech sojednenych eparchij peremyslskoj, samborskoj i sanockoj, od najdawniejszych wremeń do 1794 r., Lwow 1893, s. 65; W. Chotkowski, Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Maryi Teresy, t. 2, Kraków 1909, s. 408; S. Nabywaniec, Diecezja przemyska, s. 45.

stockiego (+ 25 I 1805). Zmarł także biskup Skorodyński (+ 23 V 1805)<sup>12</sup>.

Jedynym rzecznikiem wskrzeszenia metropolii halickiej pozostał tylko biskup Angełłowicz. Przy współpracy Jordana Mickiewicza OSBM, prokuratora generalnego bazylianów w Rzymie, podjął dalsze starania na rzecz utworzenia greckokatolickiej metropolii dla Galicji, tym razem bezpośrednio w Rzymie i w Wiedniu. Kancelaria nadworna przedłożyła w dniu 17 VII 1806 r. wniosek o utworzeniu metropolii halicko-lwowskiej cesarzowi Franciszkowi I. W dniu 11 IX 1806 r. wniesiona została osobiście przez Angełłowicza, który udał się do Wiednia, kolejna petycja w sprawie metropolii greckokatolickiej. Zabiegał również - w dniu 24 XII 1806 r. wniósł pisemną prośbę - o utworzenie biskupstwa greckokatolickiego na Bukowinie, z siedzibą w Horodence lub Śniatynie. Zanim by do tego doszło, prosił o ustanowienie dla Bukowiny wikariusza w randze biskupa, podległego metropolicie halickiemu. Jednym z kandydatów na metropolitę był Julian Sponring OSBM. Ostatecznie bazylianów wykluczono jako pretendentów do tronu metropolitalnego<sup>13</sup>.

Po śmierci metropolity T. Rostockiego nadarzyła się wyjątkowa okazja, aby utworzyć odrębną metropolię dla grekokatolików w Galicji, bez prowadzenia dyplomatycznych pertraktacji z Rosją. Tymczasem sprawę skomplikowała nominacja, jaką otrzymał dnia 24 VII 1806 r. od cara Rosji Aleksandra I (1801-1825) arcybiskup połocki Herakliusz Lisowski (1806-1809), na metropolitę całej Rusi. Stolica Apostolska jeszcze w 1805 r. wyraziła zgodę na utworzenie metropolii halickiej we Lwowie, a Franciszek I zatwierdził projekt utworzenia tej metropolii w dniu 17 VII 1806 r., zaś 11 IX 1806 r. powiadomił papieża, że zatwierdzi Angełłowicza na urząd metropolity oraz zaproponował, aby papież cerkiew katedralną we Lwowie podniósł do godności cerkwi archikatedralnej, oraz by metropolici lwowscy otrzymali prerogatywy metropolitów kijowskich. Ponieważ car Aleksander I nie poprosił papieża o potwierdzenie nominacji Lisowskiego, Pius VII (1800-1823) pozbawił go tytułu metropolity halickiego i bullą „*In universalis Ecclesiae*

<sup>12</sup> A. Ammann, *Abriss der Ostslawischen Kirchengeschichte*, Wien 1950, s. 638; J. Fedoriw, *Istorijska Cerkwa w Ukraini*, wyd. 2, Toronto 1990, s. 258; H. Łużnyckij, *Ukraińska Cerkwa miż schodom i zachodom. Narys istoriji Ukrajińskoj Cerkwy*, Filadelfija 1954, s. 498-499; J. Pelesz, dz. cyt., s. 664; W. Koehler, *Die katholischen Kirchen des Morgenlandes. Beiträge zum Verfassungsrecht der sogenannten „Uniertorientalischen“ Kirchen*, Darmstadt 1896, s. 82, 95 (podaje on, że biskupi łacińscy już w 1801 r. zwrócili się do cesarza, aby podporządkować im biskupów greckokatolickich).

<sup>13</sup> AVA AC, Karton 213, bs; I. Nazarko, dz. cyt., s. 188-189; A. G. Welykyj, dz. cyt. s. 198; J. Pelesz, dz. cyt., s. 665, 893.

*regimine*” z dnia 17 IV 1807 r. wznowił metropolię halicką z siedzibą we Lwowie. W dokumencie papieskim z 16 III 1808 r. jest mowa o metropolii halickiej z cerkwią katedralną Najświętszej Maryi Panny w Haliczu, obejmującej zasięgiem diecezje chełmską, lwowską i przemyską. W dalszej części tego dokumentu metropolia nazywana jest lwowską. Lwów i Halicz złączone zostały w jedną archidiecezję<sup>14</sup>. Bulla erekcyjna Piusa VII przenosiła na metropolitów halicko-lwowskich takie uprawnienia jakie posiadali dotąd metropolici kijowscy, na mocy unijnej bulli Klemensa VIII (1592-1605) z dnia 23 XII 1595 r. „*Magnus Dominus laudabilis*” i „*Decet Romanum Pontificem*” z dnia 23 II 1596 r.<sup>15</sup>

Pierwszym metropolitą został biskup A. Angełłowicz. Po uzyskaniu cesarskiego placetum regium na opublikowanie papieskich dokumentów, Angełłowicz otrzymał nominację papieską na metropolitę w dniu 17 III 1808 r. Nominację od cesarza otrzymał w dniu 11 VIII 1808 r.<sup>16</sup> Cel od dawna upragniony przez galicyjskich grekokatolików został osiągnięty. Diecezje przemyska i chełmska zostały wyłączone z metropolii kijowskiej i stały się sufraganami reerygowanej metropolii<sup>17</sup>. Ingres do katedry lwowskiej metropolita Angełłowicz odbył w dniu 25 IX 1808 r. Z okazji ingresu, tego samego dnia, metropolita wydał list pasterski skierowany do wiernych całej metropolii<sup>18</sup>.

Nominacja na metropolitę lwowskiego i objęcie rządów w archidiecezji lwowskiej nie stanowiły kresu związków Angełłowicza z diecezją przemyską. Jeszcze przez kilka lat pozostawał jej administratorem. Zwrócił się on z prośbą do cesarza, aby pozostawiono w jego gestii jako arcybiskupa lwowskiego, również zarząd nad diecezją przemyską, na okres sześciu lat,

<sup>14</sup> AVA AC, Karton 213, bs; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 54; R. de Martinus, *Iuris Pontificii de Propaganda Fide Pars Prima, completens Bullas, Brevia, Acta S.S. a Congregationis institutione ad praesens*, vol. 4, Roma 1892, s. 493-494; A. Ammann, dz. cyt., s. 639; J. Pelesz, dz. cyt., s. 667-668.

<sup>15</sup> Archivum de Propaganda Fide (APF), Scritt. riferite nei Congressi Moscovia Polonia e Ruteni dal 1811-1835, vol.19, k.682; *Documenta Pontificum Romanorum historiam Ucrainae illustrantia*, ed. A. G. Welykyj, vol. 2, Roma 1954, s. 317; L. Glinka, dz. cyt., s. 3.

<sup>16</sup> AVA AC, Karton 213, bs.

<sup>17</sup> *Documenta*, vol.2, s. 315; I. Monczak, *Camouprawna Kyjiwska Cerkwa*, Lwów 1994, s. 57.

<sup>18</sup> I. Rudowycz, *Korotka istorija Hałycko-Lwowskoj eparchii na osnovi greckych źereł i inszych nowijszych podruczykow*, Żowkwa 1902, s. 51; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 54; J. Pelesz, dz. cyt., s. 670-671; I. Franko, *Materijały do kulturnoji istoriji Hałyčkoj Rusy XVIII i XIX wiku*, t. 5, Lwów 1902, s. 119.

co wiązało się według oceny metropolity z brakiem odpowiedniego uposażenia w archidiecezji lwowskiej<sup>19</sup>.

Wojny napoleońskie przeszkodziły metropolicie Angełłowiczowi w jego poczynaniach. Przebywający w zajęтым przez wojsko polskie Lwowie, metropolita nie uznał władzy Napoleona I (1804-1815) i pozostał lojalny wobec cesarza austriackiego. Swoją proaustriacką postawę uzewnętrzniał Angełłowicz w wydawanych przez siebie broszurkach, wyrażających jego lojalność wobec Austrii i wzywających innych do wierności domowi habsburskiemu. Nie wydał też polecenia duchowieństwu greckokatolickiemu wymieniania w liturgii imienia cesarza Francuzów, zamiast austriackiego monarchy. Zagrożony sądem wojennym metropolita uszedł ze Lwowa, a zapobiegając jakimkolwiek przeciwnym poczynaniom lwowskiego kryłosu rozwiązał go. Dobra biskupie przemyskie i lwowskie zostały skonfiskowane. Po powrocie Austriaków do Lwowa powrócił i metropolita. Wkrótce jednak Lwów opanowali Rosjanie<sup>20</sup>.

Po zawarciu pokoju w Schönbrunn w dniu 17 XI 1809 r. Austriacy na stałe powrócili do Lwowa, ale poza granicą cesarstwa austriackiego na mocy traktatu pokojowego znalazła się poważna część metropolii halickiej. Diecezja chełmska i rejon Zamościa, należący do diecezji przemyskiej - zamojskie, wraz ze znajdującymi się tam dobrami stołowymi biskupów przemyskich znalazły się w Księstwie Warszawskim. Część natomiast diecezji metropolitalnej lwowskiej - region tarnopolski, odpadła w wyniku zmiany granic od Galicji i znalazła się w cesarstwie rosyjskim. Tarnopol powrócił do archidiecezji lwowskiej dopiero po Kongresie Wiedeńskim w 1815 r.<sup>21</sup>

Metropolita Angełłowicz podjął również działania mające doprowadzić do ostatecznego potwierdzenia istnienia kapituły metropolitalnej we Lwowie i katedralnej w Przemyślu, o których zatwierdzenie zabiegali jego poprzednicy zarówno na stolicy władyczej przemyskiej jak i lwowskiej. Nieformalnie, od końca XVIII w. obie kapituły były zorganizowane, ale nie posiadały ani zatwierdzenia papieskiego, ani cesarskiego. Nie dane mu było doczekać cesarskiego zatwierdzenia kapituły przemyskiej, która zatwierdzenie cesarskie otrzymała dopiero w dniu 20 IV 1816 r. Lwowską kapitułę potwierdził Franciszek I w dniu 20 IV 1813 r. Przed śmiercią metropolity Angełłowicza żadna z tych dwóch

<sup>19</sup> J. Pełesz, dz. cyt., s.701,947-948.

<sup>20</sup>J. Pełesz, dz. cyt., s. 884; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 54.

<sup>21</sup> J. Pełesz, dz. cyt., s. 881, 883, 897; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 54.

kapituł nie otrzymała zatwierdzenia papieskiego, mimo iż otrzymała je w 1807 r. kapituła greckokatolicka przy cerkwi katedralnej św. Mikołaja w Fogaras<sup>22</sup>.

Będąc biskupem przemyskim Angełłowicz mało wtrącał się do spraw Seminarium Generalnego we Lwowie. Gdy został metropolitą lwowskim zabiegał o to, by instytucja ta podporządkowana dotychczas Gubernium Lwowskiemu, została poddana władzy metropolitów lwowskich. Niski poziom moralny i intelektualny wychowanków Seminarium Generalnego był konsekwencją tego, iż o wszystkim decydowały władze gubernialne a nie przełożeni seminaryjni i biskupi. Dekret nadworny z 14 I 1808 r. oddawał Seminarium Generalne pod bezpośredni zarząd metropolity Angełłowicza<sup>23</sup>. W 1806 r. biskup Angełłowicz po powrocie z gór, gdzie był „u wód” w Úzku na Węgrzech, udając się do rezydencji w Białopolu, zatrzymał się w podprzemyskiej rezydencji biskupiej w Walawie i udzielił tam święceń klerykom diecezji przemyskiej<sup>24</sup>.

Jako rządcą diecezji i metropolita A. Angełłowicz wykazywał dużą gorliwość duszpasterską. Przestrzegał obowiązku rezydencji w diecezji, co potwierdzili w procesie informacyjnym przeprowadzonym przed nominacją na metropolię lwowską relatorzy Bazyli Kamieński OSBM i J. Mickiewicz OSBM. W zarządzaniu diecezją był stanowczym. Wydawał rozporządzenia i dekrety, których przestrzeganie egzekwował. Przeprowadzał wizytacje podległych sobie cerkwi. Dbał o podniesienie powagi duchowieństwa greckokatolickiego, troszcząc się o jego lepsze wykształcenie. Był też dobrym rządcą dóbr materialnych. W dobrach stołowych wprowadził usprawnienia ekonomiczne, które przysporzyły dochodów, chociaż I. Fedoriw stwierdza, że w tym względzie nie miał wielkich osiągnięć<sup>25</sup>. Posiadał gruntowne wy-

<sup>22</sup> Archivum Secretum Vaticanum (ASV), Congregatio Concistorialis. Processus, vol.209, fol. 81; M. Malinowski, *Die Kirchen-und Staats-Satzungen bezüglich des griechischkatholischen Ritus der Ruthenen in Galizien, Lemberg 1861*, s. 392-394; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 54; M. Stasiw, *Metropolia Haliciensis (Eius historia et iuridica forma)*, Romae 1960, s. 222; W. Koehler, dz. cyt., s. 91; A. Ammann, dz. cyt., s. 637; R. de Maritis, dz. cyt., s. 507-509; K. Studyński, s. XXXVIII.

<sup>23</sup> A. Androchovycz, dz. cyt., s. 73; W. Hrynyk, *Ukr. Kat. Duchowna Seminarija w Peremysli*, „Juwilejnyj Almanach ukraińskich katolickich bohosłowiw peremyskoj eparchiji”, Peremyszl 1937, s. 104; I. Rudowycz, dz. cyt., s. 51.

<sup>24</sup> K. Studyński, dz. cyt., (List bpa Angełłowicza do ks. T. Fendykiewicza - Straszewice 19 VIII 1806 r.), s. 5.

<sup>25</sup> ASV, Processus datariae. Dataria Apostolica 1808 ad 1815. Processus concistoriales 12 III 1808, vol. 177, fol. 49-51, 52-52; Archivio della S. Congregationis Concistorialis. Processus concistoriales 1808-1809. Ecclesia Leopoliensis nuper in metropoliam erecta

kształcenie i rozległą wiedzę, wykraczającą poza zagadnienia teologiczne. Należał do wąskiego wówczas grona w środowisku duchowieństwa greckokatolickiego - obok M. Skorodyńskiego i M. Harasiewicza, ludzi uprawiających naukę. Był wielkim na ówczesne czasy znawcą mechaniki i chemii<sup>26</sup>. Niektórzy autorzy ukraińscy przypisują mu wielką troskę o zachowanie języka ukraińskiego w szkołach i na uniwersytecie (I. Fedoriw), ale to w jego czasach język ruski w literaturze zanikał i stawał się językiem prostego ludu wiejskiego. Metropolita Angelłowicz był głęboko przeniknięty józefińskim liberalizmem i w sprawach narodowych był obojętny. Zarzuca mu się ze strony innych autorów ukraińskich (F. Świstun), że zezwolił na upadek ruskiego liceum we Lwowie, że za jego rządów Ruś się polonizowała. Język ruski stosował Angelłowicz jedynie w konsystorzu, zaś listy pasterskie pisał po polsku. Ostatnim biskupem, który list pasterski w 1795 r. napisał po rusku był P. Bielański<sup>27</sup>.

W 1814 r. metropolita zachorował na szkarlatynę, co stało się bezpośrednią przyczyną jego śmierci<sup>28</sup>. Zaopatrzony św. sakramentami zmarł 9 VIII 1814 r. Liturgii pogrzebowej w dniu 12 VIII na cmentarzu gródeckim przewodniczył biskup Michał Lewicki z Przemyśla i archimandryta żółkiewski Jerzy Zdziuszyński. W testamencie zapisał metropolita Angelłowicz bibliotekę liczącą 8.000 tomów kapitulie lwowskiej, zaś księgozbiór ks. Strzeleckiego przemyskiej bibliotece katedralnej. Katedrze św. Jura we Lwowie ofiarował insygnia biskupie<sup>29</sup>.

Po kilkuletnim wakansie na stolicy biskupiej w Przemyślu, związanym z przejściem dotychczasowego władcy przemyskiego Antoniego Angelłowicza na urząd metropolity halickiego i lwowskiego do Lwowa, nowym rządcą diecezji przemyskiej został ks. Michał Lewicki.

---

1808, vol. 209, fol. 82-82; I. Rudowycz, dz. cyt., s. 51; T. Śliwa, dz. cyt., s. 293; I. Fedoriw, dz. cyt., s. 284.

<sup>26</sup> Das Schicksal der galizisch-russischen Sprache und Literatur (nach Dubrowski's Jutrzenka 1843), „Jahrbücher für slawische Literatur, Kunst und Wissenschaft”, R.2(1844), Heft 5, s. 184; T. Śliwa, dz. cyt., s. 299.

<sup>27</sup> I. Fedoriw, dz. cyt., s. 284; F. Świstun, Prykarpatskaja Ruś pod władaniem Awstrji, Lwow 1895, s. 180-181; I. Franko, dz. cyt. s.119-120.

<sup>28</sup> I. Rudowycz, dz. cyt., s.53.

<sup>29</sup> Wybrani listy mytrop. Mychajła Lewyćkoho do ep. Iwana Snjihurskoho i oficjalni dokumenty ich spilnoji dijalnocy, zebr. W. Szczurat, „Ukrajnińskij Ruśkij Archyw”, t. 12(1924), [M. Lewicki do J. Śnigurskiego - Straszewice 10 XII 1814], s. 6; S. Nabywaniec, Unicy biskupi, s. 54-55.

O jego dzieciństwie i latach młodości niewiele przetrwało wiadomości. Wiadomo, że urodził się 16 VIII 1774 r. w rodzinie szlacheckiej, w Łanczynie (Łącznej) na Pokuciu, w powiecie stanisławowskim, gdzie jego ojciec Stefan Lewicki był grekokatolickim proboszczem<sup>30</sup>.

Naukę w zakresie szkoły średniej pobierał w gimnazjum w Stanisławowie w latach 1785-1790. Studia filozoficzne, które rozpoczął w 1790 r. i teologiczne odbywał najpierw we Lwowie w Studium Latinum, a następnie w Wiedniu w Barbareum. Jako student czwartego roku teologii był zastępcą prefekta. Po ukończeniu studiów, w 1797 r. złożył prośbę o powierzenie mu urzędu prefekta, w Seminarium Generalnym we Lwowie, dla grekokatolików, który to urząd przy poparciu biskupa A. Angełłowicza otrzymał i był opiekunem studentów czwartego roku studiów. Jednocześnie był jako suplent wykładowcą egzegezy Pisma Świętego na katedrze egzegezy biblijnej, prowadząc zajęcia dla studentów ruskich „*in lingua patria*”. Popadł w tym czasie w konflikt z rektorem Seminarium Generalnego, ks. Konstantym Sabatowskim (1 II 1797 - 31 XII 1806), kryłozaninem lwowskim, który miał wyrazić się o Lewickim w słowach: „*Mores: arrogans, subordinationis impatiens et factiosus*”<sup>31</sup>.

W wieku 24 lat, w 1798 r. Lewicki przyjął święcenia kapłańskie i podjął pracę duszpasterską w charakterze wikariusza przy katedrze św. Jura we Lwowie. Wkrótce uzyskał doktorat z teologii. W dwa lata później otrzymał stanowisko profesora teologii pastoralnej i katechetyki, które zajmował od 16 IX 1800 r. do 1 XII 1804 r., oraz katedrę prawa cerkiewnego, którą kierował przez ponad jeden rok (1 II 1800 - 1 VII 1801), na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego, przy którym działało grekokatolickie Seminarium Generalne. Niewątpliwym awansem dla młodego ks. Lewickiego było powołanie go na stanowisko proboszcza lwowskiej katedry św. Jura, co nastąpiło w 1808 r. W tym samym roku został włączony do grona kanoników grekokatolickiej kapituły metropolitalnej, oraz obarczono go obowiązkami pracownika konsystorza lwowskiego - egzaminator prosynodalny, radca konsystorza metropolitalnego, i prefekta studium w Seminarium Generalnym dla grekokatolików we Lwowie. Mimo tych licznych zajęć zaangażował się nadto ks. Lewicki w działalność społeczną w dziedzinie oświa-

<sup>30</sup> APF, Scritt. referite, vol. 19, k. 78; Das Schicksal, s. 207; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 56; K. Studyński, dz. cyt., s. XXXVII; A. Androchovycz, dz. cyt., s. 116.

<sup>31</sup> A. Androchovycz, dz. cyt., s. 37, 116-117; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 56; K. Studyński, dz. cyt., s. XXXVII.

ty. Dotychczasowe zajęcia i obowiązki zmuszony był porzucić w związku z otrzymaną od cesarza nominacją na biskupstwo przemyskie<sup>32</sup>.

Nominacja cesarska dla ks. M. Lewickiego była wynikiem pewnego kompromisu pomiędzy cesarzem a metropolitą Angełłowiczem, który wśród kandydatów na biskupstwo przemyskie na pierwszym miejscu widział właśnie ks. Lewickiego, albo ks. Michała Harasiewicza. Cesarz najpierw zamianował w 1810 r. na stanowisko biskupa przemyskiego ks. Jana Kosteckiego, kapelana wojskowego w Ołomuńcu. Przeciwno tej nominacji wniósł ostry sprzeciw metropolita. Powodem tego sprzeciwu był fakt, że ks. Kosteczki miał swego czasu proces sądowy<sup>33</sup>.

W dniu 3 VI 1813 r. ces. Franciszek I wydał dyplom nominacyjny dla ks. M. Lewickiego, mianując go biskupem przemyskim obrządku greckokatolickiego. Dyplom nominacyjny gwarantował biskupowi nominatowi wszelkie prawa, jakie przysługiwały jego poprzednikom w zakresie władzy i posiadania in temporalibus i uprawnienia in spiritualibus, przewidziane przez kanony cerkiewne. Cesarz dołączył klauzulę, iż nominat winien niezwłocznie objąć rządy w diecezji przemyskiej, co było przecież konieczne i uzasadnione kilkuletnim okresem wakansu na władczej stolicy w Przemyślu<sup>34</sup>.

Metropolita A. Angełłowicz dekretem z dnia 19 IX 1813 r. (7 IX 1813 r. wg s. stylu), w oparciu o proces kanoniczny stwierdzający prawość życia i obyczajów nominata uznał go godnym biskupstwa i wyraził zgodę na jego zatwierdzenie i udzielenie mu sakry biskupiej. Sakra biskupia miała odbyć się dnia następnego, w uroczystość Narodzenia Matki Bożej według kalendarza juliańskiego, czyli 8 IX 1813 r., a według kalendarza gregoriańskiego w dniu 20 IX 1813 r.<sup>35</sup>. Dokument konsekuracyjny wystawiony został przez metropolitę w dniu udzielenia sakry, to jest 20 IX 1813 r. Wynika z niego, że nominat Lewicki otrzymał sakrę biskupią z rąk metropolity Angełłowicza a współkonsekratorem był ormiański arcybiskup lwowski Jan Szymonowicz

<sup>32</sup> APF, Scritt. riferite, vol. 19, k. 77; A. Androchovycz, dz. cyt., s. 117-118, 208, 211; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 56.

<sup>33</sup> S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 56-57; I. Franko, dz. cyt., s. 127; M. Stasiw, dz. cyt., s. 166; W. M. Plöchl, St. Barbara zu Wien, Bd 2, Wien 1975, s. 134, 145-146, 148, 159-160, 178-179; K. Studyński, dz. cyt., s. VI-VIII; A. Androchovycz, dz. cyt., s. 21-22; J. Pełesz, dz. cyt., s. 950.

<sup>34</sup> APF, Scritt. referite, vol. 19, k. 77.

<sup>35</sup> APF, Scritt. referite, vol. 19, k. 76, 77-78; L. Glinka, dz. cyt., s. 5; S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 56; L. Glinka podaje datę nominacji 20 IX 1813 r.

(1798-1816), przy udziale dostojników kościelnych, świeckich, duchowieństwa i wiernych<sup>36</sup>.

Uroczystość konsekracyjna, która miała miejsce we lwowskiej katedrze greckokatolickiej, posiadała bogatą oprawę liturgiczno-obrzędową. Na środku katedry ustawiono podwyższenie z trzema schodami, na którym znajdowało się miejsce dla czterech biskupów. Przed podwyższeniem od strony ołtarza umieszczono orła na płótnie „*instar simboli sublimitatis ingenii, auctoritatis et potestatis Episcopalis*”. Po bokach podwyższenia znajdowały się ławki dla prezbiterium. Zwyczajem wschodnim miało być dwóch współkonsekratorów, ale przybył tylko jeden, arcybiskup ormiański, ponieważ łańciski biskup przemyski Antoni Gołaszewski (1786-1824), nie był obecny z powodu choroby. Konsekratorom asystowali księża. Część duchowieństwa i klerycy tworzyli szpaler od pałacu metropolitów do katedry, pośrodku którego szpaleru przeszedł biskup nominat. Towarzyszyli mu dwaj klerycy, dwaj kanonicy i sześciu magnatów: prezydent Rosetti, generał Kienmajer, wiceprezydent Oechsner, hrabia Zabielski, hrabia Kicki i szambelan Nikorowicz. Nieśli oni dary: dwie baryłki wina, dwa chleby i świece. Za nimi postępował przybrany we fiolety biskup nominat. Po dojściu do podwyższenia zajął on miejsce na niższym krześle, pomiędzy konsekratorami. Niosący dary ofiarne wręczyli je konsekratorom. Ubrany w szaty pontyfikalne nominat przywdział przy bocznym ołtarzu mszalne szaty liturgiczne, w celu odprawienia Mszy św. koncelebrowanej z konsekratorami. Msza św. do momentu małego wejścia odprawiana była po cichu. Następnie metropolita Angełłowicz, jako główny konsekrator zajął miejsce na tronie, a kanonicy wnieśli dekret nominacyjny dla Lewickiego. Nominat Lewicki w międzyczasie zbliżył się do orła, skąd podprowadzony został do konsekratora, przez kanonika Teodora Fendykiewicza. Główny konsekrator zapytał o dekret nominacyjny, gdy zaś go odczytano, zapytał nominata w co wierzy, a ten odpowiedział, że w jednego Boga. Nominat stał najpierw na płótnie, w miejscu ogona przedstawionego na płótnie orła. Konsekrator dalej pytał nominata o wiarę w Trójcę Świętą - wówczas nominat stanął na skrzydłach orła - symbol wiary, wcielenie Syna Bożego, władzę papieską i władzę cesarską. Odpowiadając na te pytania nominat przesunął się i stanął w miejscu głowy orła. Wówczas konsekrator powstał i odśpiewano „*Mnohaja Lita*”. Po zakończeniu śpiewu konsekrator wręczył nominatowi pastorał. Nominat uklęknął, nad głową jego uniesiono księgę Ewangelii, a konsekrator włożył

<sup>36</sup> APF, Scritt. referite, vol.19, k.78-78'; J. Pelesz, dz. cyt., s. 950; K. Studyński, dz. cyt., s. X.

ręce na jego głowę. W tym czasie archidiakon odczytywał Ektenię. Po jej odczytaniu konsekратор nałożył nominatowi omofor, policę, rękawiczki, pierścień, krzyż i mitrę, powtarzając przy tym słowa w języku greckim "αξιως. Konsekратор przekazał konsekrowanemu pocałunek pokoju, po czym obydwaj usiedli, na czas odśpiewania ponownego *многая літа* dla metropolity Antoniego, dla arcybiskupa Jana i dla biskupa Michała. Po wykonaniu śpiewu nastąpił dalszy ciąg Mszy św., aż do słów: *Суди и мя Господне*. Wówczas nowo wyświęcony biskup, trzymając pastorał w ręce, przeszedł przez cerkiew w otoczeniu asysty i udzielił ludowi błogosławieństwa. Po powrocie na miejsce rozebrał się z szat liturgicznych, a konsekратор włożył nowokonsekrowanemu biskupowi Lewickiemu mantyję, krzyż i czerwoną piuskę na głowę. Następnie konsekраторzy i konsekrowany usiedli i rozpoczęły się mowy. W dalszej części liturgii odczytano Ewangelię, a po niej nastąpiło kazanie okolicznościowe, które wygłosił ksiądz kanonik, profesor Franciszek Zachariasiewicz. Po nim przemawiali po łacinie kanonik przemyski ks. Mochnacki, ksiądz profesor Jan Ławrowski i prowincjał bazylianów o. Hołdajewicz. Po liturgii odbyło się przyjęcie przy stole, w czasie którego wznoszono „große Toasten”<sup>37</sup>.

Ingres do katedry przemyskiej odbył się w dniu 26 IX 1813 r. Nowy biskup przemyski prowadzony był procesyjnie do katedry władyczej z cerkwi podmiejskiej w otoczeniu wojska, policji i ludu. Na rogatkach witały go władze państwowe i miejskie oraz dowództwo wojskowe. Splendoru dodawało bicie w dzwony, muzyka i wystrzały armatnie. W katedrze biskup Lewicki odprawił Mszę św., a po niej odśpiewano dziękczynne *Te Deum*. Po jego odśpiewaniu mowy wygłosili oficjał T. Fendykiewicz i egzaminator diecezjalny ks. Jan Mogielnicki. Przyjęcie okolicznościowe odbyło się w rezydencji władcyków przemyskich<sup>38</sup>.

Nowy biskup przemyski miał przed sobą trudne zadanie przywrócenia w diecezji, pozbawionej przez kilka lat swego pasterza, ładu moralnego i gorliwości w wypełnianiu obowiązków religijnych przez wiernych. Na początku swego posługiwania biskupiego rozpoczął przeprowadzanie wizytacji kanonicznych w poszczególnych dekanatach i parafiach swej rozległej eparchii. To dało mu możliwość bezpośredniego i pełnego zapoznania się ze stanem diecezji.

<sup>37</sup> K. Studyński, dz. cyt., [List ks. Jana Lipnickiego do ks. Jana Śnigurskiego - Lwów 23 X 1813 r.], s. 27-29.

<sup>38</sup> K. Studyński, dz. cyt., [List ks. Jana Lipnickiego do ks. Jana Śnigurskiego - Lwów 23 X 1813 r.], s. X, 29.

W przeprowadzaniu wizytacji kanonicznych biskup Lewicki wykazał ogromną gorliwość, jako że w okresie zaledwie trzyletnich rządów w diecezji przemyskiej przeprowadził aż 23 wizytacje. Spostrzeżenia i sugestie z tych duszpasterskich wędrówek po diecezji zamieszczał biskup Lewicki w rozporządzeniach kierowanych do podległego sobie duchowieństwa. Tak na przykład w 1814 roku wzywał księży do tego, aby nawoływali wiernych do świętowania niedziel i świąt cerkiewnych oraz do uczestniczenia w te dni we Mszy św.<sup>39</sup>

Znane są też zabiegi Lewickiego czynione na dworze wiedeńskim dla uzyskania cesarskiego potwierdzenia istnienia greckokatolickiej kapituły przemyskiej. W liście do ks. Jana Śnigurskiego w Wiedniu pisał w lutym 1814 r., że zamierza podjąć rozmowy w Gubernium Lwowskim w sprawie erygowania greckokatolickiej kapituły katedralnej w Przemyślu. To właśnie ks. Śnigurski zachęcał biskupa Lewickiego do podjęcia starań w tej sprawie. Zabiegi te zostały uwieńczone sukcesem, gdyż cesarz Franciszek I zatwierdził 20 IV 1816 r. statuty tej kapituły. Dawało to podstawę prawną do rozpoczęcia działalności kapituły. Po zatwierdzeniu przez cesarza kapituły przemyskiej odbyło się jej uroczyste wprowadzenie przez biskupa Lewickiego do katedry i instalacja w dniu 13 V 1817 r. Skład personalny kapituły został zatwierdzony przez cesarza, zgodnie z przedłożonymi mu propozycjami. Kapituła otrzymała statutowe prawo zarządzania diecezją po śmierci biskupa. Zatwierdzone przez cesarza statuty przewidywały trzy prałatury: prepozyta, dziekana i kustosa, oraz trzy kanonie gremialne. Liczba kanoników honorowych ustalona została w statutach na 6 osób, ale na mocy dekretu cesarskiego z dnia 29 I 1817 r. powiększona została do 10 osób<sup>40</sup>.

Dla uregulowania prawnego sytuacji w diecezji przemyskiej biskup Lewicki rozpoczął przygotowania do synodu diecezjalnego. O tej swojej prawodawczej inicjatywie powiadomił duchowieństwo i wiernych w liście pasterskim z 21 I 1816 r. W liście tym zawarł też instrukcje co do przedkładania propozycji synodalnych, a dziekanom nakazał przedłożyć wykazy statystyczne o stanie cerkwi, duszpasterskich problemach i propozycje ich wyeliminowania. Sprawa synodu diecezjalnego była tak ważna dla biskupa Le-

<sup>39</sup> S. Nabywaniec, dz. cyt., s. 57;

<sup>40</sup> Wybrani łesty, [Biskup M. Lewicki do ks. Jana Śnigurskiego - Przemyśl 12 II 1814 r.], s. 5; M. Harasiewicz, dz. cyt., s. 1161-1162; K. Studyński, dz. cyt., s. XXXVIII, 29, 31; M. Stasiw, dz. cyt., s. 222; S. Nabywaniec, Organizacja greckokatolickiej diecezji przemyskiej przy końcu lat siedemdziesiątych XIX w., „Nasza Przeszłość”, t. 70(1988), s. 90-91; J. Pelesz, dz. cyt., s. 977-978; A. G. Welykyj, dz. cyt., s. 160; L. Glinka, dz. cyt., s. 5. Podaje on, że kapituła przemyska cesarskie zatwierdzenie uzyskała dopiero 12 VI 1817 r.

wickiego, że przeprowadzeniu przez niego synodu nie przeszkodziła nawet nominacja na metropolitę halickiego i lwowskiego. Synod odbył się 8 IV 1818 r. pod przewodnictwem Lewickiego, wówczas już metropolity. Uchwały synodalne, spisane w języku łacińskim zawierały 7 rozdziałów dotyczących poszczególnych zagadnień z życia Cerkwi na terenie diecezji przemyskiej. Poruszono tu więc problem kapituły katedralnej w Przemyślu i pomnożenia dochodów tej kapituły, katechizacji i budynków cerkiewnych, szkolnictwa parafialnego, instytutu dla kształcenia diaków cerkiewnych, wydawnictwa książek szkolnych, karność wśród duchowieństwa, regulacji parafii, obowiązków duszpasterskich, niedostatecznej liczby kapłanów, utworzenia instytutu pomocy dla wdów i sierot po zmarłych kapłanach oraz wychowania kandydatów do kapłaństwa. Zakończenie synodu i podpisanie jego uchwał przez uczestników nastąpiło 11 IV 1818 r. Było to niecodzienne wydarzenie w życiu diecezji. Ostatni synod diecezjalny odbył się jeszcze w okresie staropolskim w 1740 r. w okresie rządów biskupa Hieronima Ustrzyckiego<sup>41</sup>.

Podobnie jak we Lwowie, tak teraz w Przemyślu, biskup Lewicki działał na polu oświaty. Wywierał nacisk na dwory, aby zaangażowały się w dzieło zakładania szkół parafialnych. Zwracał się też w tej sprawie do Gubernium we Lwowie. Te wysiłki zaowocowały w niedalekiej przyszłości licznymi fundacjami szkolnymi. Ważną też była sprawa przygotowania odpowiedniej kadry nauczycieli. Lewicki zamierzał połączyć funkcję diaka cerkiewnego z nauczycielem w szkole cerkiewnej. Nie był to oczywiście pomysł biskupa Lewickiego, gdyż już myślał o tym biskup Angelłowicz, a w 1806 r. zwrócił się w tej sprawie do Gubernium Lwowskiego konsystorz przemyski. Jak widać biskup Lewicki uznał za stosowne podjąć rozpoczęte starania, skoro w latach 1815-1816 zwracał się z prośbą do Gubernium we Lwowie o poparcie inicjatywy połączenia funkcji diaka z pracą nauczyciela wiejskiego. Do duchowieństwa skierował apel o gromadzenie funduszy na utworzenie w Przemyślu instytutu dla diaków-nauczycieli. Księża odpowiedzieli pozytywnie na apel swojego biskupa, który sam wraz z kapitułą również złożył ofiarę na ten cel. Zebrano kapitał wystarczający na utrzymanie 8-10 studentów tego instytutu. Kanonik kapituły przemyskiej

---

<sup>41</sup> J. Pelesz, dz. cyt., s. 950; H. Łakota, Try synody peremyśki w XVII-XIX st., *Peremyszl* 1939, s. 133; S. Nabywaniec, *Unicy biskupi*, s. 57-58; C. de Clerq, *Decreta riginti synodorum eparchialium orientaliu catholicorum. Linguis occidentalibus edita cum introductionibus et indicibus*, Romae 1971, s. 63-67. Clerq podaje, iż synod odbył się w dniach 10-11 V 1818 r.

ks. Jan Mogielnicki ułożył statut uczelni. Cesarz zatwierdził go w 1818 r. i instytut rozpoczął swoją ponad stuletnią działalność<sup>42</sup>.

Był też biskup Lewicki propagatorem języka ukraińskiego. Kiedy wspomniany ks. Mogielnicki ułożył katechizm w języku ukraińskim, zachęcał w liście pasterskim do korzystania z tego katechizmu i polecił rozprowadzić go po całej diecezji. Ponadto z polecenia biskupa Lewickiego ks. Mogielnicki napisał i wydał drukiem podręcznik nauki języka ukraińskiego. Powstało też przy poparciu biskupa towarzystwo księży, stawiające sobie za cel wydawanie książek i czasopism dla popularyzowania kultury narodowej i podnoszenia ładu moralnego wśród ludu. Towarzystwo to, na czele którego stanął ks. Mogielnicki, zostało zatwierdzone przez Lewickiego 20 I 1816 r. Biskup nie tylko zachęcał innych do działalności pisarskiej, ale sam też przebywając w Przemyślu ułożył i wydał katechizm dla dzieci. Niewątpliwie ta szeroka i wielopłaszczyznowa działalność władzy Lewickiego nie uszła uwagi urzędników wiedeńskich i samego cesarza, tym bardziej, że szukano kandydata na nieobradzone po śmierci metropolity Angełłowicza arcybiskupstwo lwowskie. Nominację cesarską na urząd metropolity lwowskiego otrzymał 17 VIII 1815 r. Stolica Apostolska nominację tę potwierdziła 8 IX 1816 r., w odpowiedzi na prośbę samego Lewickiego, skierowaną do Rzymu w dniu 13 XII 1815 r. i w oparciu o proces informacyjny, przeprowadzony 5 III 1816 r. Respondentem byli między innymi Jordan Mickiewicz OSBM i Ignacy Zdzieborski OSBM<sup>43</sup>.

W roku 1817 odbył metropolita Lewicki podróż do Wiednia, aby na dworze cesarskim uzyskać pewne potwierdzenia majątkowe na rzecz metropolii i materialne zabezpieczenie dla duchowieństwa greckokatolickiego w Galicji. W czasie pobytu na dworze cesarskim otrzymał metropolita od Franciszka I tytuł tajnego radcy dworu cesarskiego i jako wysoki hierarcha kościelny wstęp do izby senatorskiej. Po powrocie do Lwowa zajął się sprawami dyscyplinarnymi. Poczynił też udane zabiegi o zwolnienie diaków cerkiewnych, na równi z nauczycielami, ze służby wojskowej. Nie uzyskał natomiast zgody na wprowadzenie do szkół języka ukraińskiego jako języka wykładowego. Dopiero po wniesieniu protestu do cesarza uzyskał zagwa-

<sup>42</sup> S. Nabywaniec, *Unicy biskupi*, s. 58-59; I. Nazarko, dz. cyt., s. 169-175; *Vorstellung der Repräsentanten des ruthenischen Matica Vereines gegen die der ruthenischen Literatur zugeordnete phonetische Orthographie an das Hohe k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht, Lemberg 1892*, s. 5.

<sup>43</sup> ASV, *Processus datariae*, vol. 178, fol. 304(366)-305(367), 309(371)-309(371); APF, *Scritt. referite*, vol. 19, fol. 120-121; M. Stasiw, dz. cyt., s. 168 (jako datę zatwierdzenia przez pap. Piusa VII podaje dzień 8 III 1815 r.);

rantowanie, że dzieci obrządku greckokatolickiego uczyć się będą w języku ukraińskim. Doprowadził też, pomimo sprzeciwu polskich profesorów, że na wznowionym Uniwersytecie we Lwowie wykłady z niektórych przedmiotów na Wydziale Teologicznym prowadzone były po ukraińsku<sup>44</sup>.

W polityce kadrowej, na terenie kierowanej przez siebie metropolii, starał się obsadzać kluczowe stanowiska cerkiewne duchownymi diecezjalnymi. Użył też dla Lwowa od Stolicy Apostolskiej prawo wprowadzenia urzędu biskupa pomocniczego. W 1841 r. został nim ks. Grzegorz Jachimowicz, a po jego przejściu na biskupstwo przemyskie rektor Seminarium Generalnego greckokatolickiego we Lwowie, ks. Jan Bocheński. Gdy ten zmarł w 1857 r. kolejnym biskupem pomocniczym we Lwowie został ks. Spiridon Litwinowicz<sup>45</sup>.

Lojalność metropolity wobec domu habsburskiego, czemu dał wyraz między innymi w liście do kardynała Litty, prefekta Kongregacji Propagandy Wiary, z dnia 1 III 1815 r., gdzie wyraził radość w swoim imieniu i w imieniu swoich wiernych, z przemienienia napoleońskiego, została wynagrodzona w 1848 r. nadaniem mu przez cesarza tytułu prymasa Galicji<sup>46</sup>.

W odniesieniu do nowych prądów ukraińskich metropolita Lewicki zachowywał daleko posuniętą rezerwę. Był przeciwnikiem kontaktów z częścią Ukrainy rosyjskiej znajdującej się za Zbruczem. Kiedy powstały w 1856 r. w Galicji gimnazja ukraińskie, metropolita mianował greckokatolickich katechetów gimnazjalnych. Z jego też inicjatywy wydzielono z archidiecezji lwowskiej w 1850 r. diecezję stanisławowską, która jednak dopiero w kilkadziesiąt lat później zaczęła naprawdę istnieć.

Uwieńczeniem ponad czterdziestoletniego posługiwania biskupiego metropolity Lewickiego był przyznany mu 16 VI 1856 r. przez Piusa IX kapelusze kardynalski. Ze względu na podeszły wiek nie mógł go osobiście odebrać w Rzymie, dlatego do jego rezydencji w Uniowie, gdzie spędzał ostatnie lata swojego życia, przybył arcybiskup praski kardynał F. Schwarzenberg, który wręczył metropolicie Lewickiemu kapelusz kardynalski. W kilkanaście miesięcy po kreacji kardynalskiej Lewicki zmarł w Uniowie w wieku 84 lat.

W sprawach międzyobrzędkowych toczył spór z biskupami łańskimi, między innymi z metropolitą łańskim Andrzejem Ankwiczem (1814-1833),

<sup>44</sup> P. Chomyszyn, O. Iwan Mohylnyckij, s. 457; S. Nabywaniec, Unicy biskupi, s. 58-59.

<sup>45</sup> S. Nabywaniec, Unicy biskupi, s. 59-60.

<sup>46</sup> APF, Scritt. referite, vol.19, fol. 85.

Kościółowi ormiańskiemu zarzucał, że oddawał swoich najlepszych kapłanów Kościołowi łacińskiemu, którzy zajmowali tam wysokie stanowiska<sup>47</sup>.

Metropolita Lewicki jest uważany za budziela ukraińskiej świadomości narodowej, głównie na polu języka ruskiego i ruskojęzycznej oświaty, chociaż niektórzy twierdzą, że sam nigdy nie używał mowy ruskiej i mówił po polsku, uważając język ruski za język prostego ludu. Początkowo nawet nie był biegłym w języku ruskim. Jako biskup przemyski i metropolita lwowski był pod wpływem ks. Jana Mogielnickiego, w sprawach narodowościowych. Zabiegał o kontakty z polską arystokracją<sup>48</sup>.

Był człowiekiem o cechach autokraty. Z duchowieństwem sobie podległym postępował jak despota. Pod względem fizycznym był silnym, ale z czasem pod wpływem choroby zaczął przebywać w uniowskiej archimandrii<sup>49</sup>.

*Ks. Stanisław Nabywaniec*

---

<sup>47</sup> G. Petrowicz, *La Chiesa Armena in Polonia e nei paesi limitari*, Roma 1988, s. 272.

<sup>48</sup> D. Popowycz, *L'Eglise catholique Ukraine occidentale*, bmr., s.38; I. Franko, dz. cyt., s.131; I. Jeluk, *Odrodzenie ruskiej literatury w Galicji i Markijan Szaszkewycz*, bmr., s.17.

<sup>49</sup> I. Franko, dz. cyt., s.131; A. G. Welykyj, dz. cyt., s.121.